

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 15 marca 2013 r.,

sprawy A. K.

skazanego z art. 226 § 1 kk w zb. z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 7 maja 2012 r., sygn. akt IV Ka ../12

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ś.

z dnia 19 grudnia 2011 r.

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja obrońcy skazanego A. K. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym o jakim mowa w przepisie art. 535 § 3 k.p.k. Formalnie rzecz biorąc podniesiono w niej zarzuty obrazy przepisów materialnego, mającej polegać na błędnej wykładni art. 226 § 1 k.k. w zb. z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w powiązaniu z art. 46 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k., w wyniku czego doszło do bezzasadnego przypisania skazanemu zarzutu dokonania przestępstw, a nadto naruszeniu prawa procesowego, do czego miało dojść w wyniku przekroczenia

dyrektyw zawartych w normach art. 244 § 1, § 2 i 3 k.p.k., art. 245 § 1 i 2 k.p.k., art. 246 k.p.k., art. 79 § 1 i 2 k.p.k. w zb. z art. 439 § 1 pkt 5, 7, 10 k.p.k. oraz art. 2, art. 7, art. 8, art. 30, art. 31 ust. 1 i 3, art. 32, art. 41 ust. 3 i 4, art. 42 ust. 2 i 3 oraz art. 45 Konstytucji.

Jednak, w świetle dyspozycji ustawowej zawartej w art. 523 § 1 k.p.k. w zw. z § 2 i § 4 tego przepisu, w warunkach procesowych istniejących w tej sprawie, przedmiotem kontroli kasacyjnej może być tylko ta część zarzutów, która jest powiązana z normą art. 439 § 1 k.p.k. A. K. nie został bowiem skazany na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia, zatem podstawą zarzutów stawianych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia mogły być wyłącznie okoliczności stanowiące tzw. bezwzględne przyczyny odwoławcze. Tylko taki mógł być też jedynie zakres kontroli kasacyjnej. W tym obszarze skarżący powołał się na wystąpienie okoliczności przewidzianych w art. 439 § 1 pkt 5, pkt 7 i pkt 10 k.p.k.

Wbrew tym twierdzeniom, w realiach tej sprawy, nie zachodzi żadna z przesłanek stanowiących bezwzględne przyczyny odwoławcze. Przepis art. 46 § 1 k.k. wprost przewiduje nałożenie obowiązku zadośćuczynienia pokrzywdzonemu krzywdy wyrządzonej mu przez sprawcę przestępstwa. Nie można zatem zasadnie twierdzić, że jest to środek nieznany ustawie.

Autor kasacji nie wykazał również, aby na gruncie zaskarżonego rozstrzygnięcia doszło do jakiegokolwiek sprzeczności, nie mówiąc już o sprzeczności w treści orzeczenia uniemożliwiającej jego wykonanie, jak tego wymaga przepis art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. W tym bowiem zakresie skarga kasacyjna nie zawiera żadnych argumentów.

Nie można było także zgodzić się z twierdzeniem, że w toku postępowania sądowego doszło do takiego naruszenia prawa oskarżonego do obrony o jakim mowa w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Podkreślić przy tym należy, że konsekwencje o jakich mowa w art. 439 § 1 k.p.k., są – w odniesieniu do pkt 10 tego przepisu – związane z postępowaniem sądowym. Tymczasem, na tym etapie postępowania w tej sprawie w/w aspekt gwarancji procesowej został już wyjaśniony: ówczesnie oskarżonemu wyznaczono obrońcę z urzędu – po ujawnieniu się podstawy do takiej decyzji procesowej, a następnie wyjaśniono tę kwestię w drodze uzyskania stosownej opinii biegłych lekarzy psychiatrów. Treść tej opinii jednoznacznie stwierdzała, że poczytalność osk. A. K. zarówno w chwili czynu, jak i w czasie postępowania, nie budzi wątpliwości. Konsekwencją takiej oceny biegłych, której

nie podważały inne okoliczności znane organom procesowym – było postąpienie po myśli dyrektywy ustawowej zawartej w art. 79 § 4 k.p.k. Pogląd wyrażony w tej materii przez sąd *meriti* nie został, jak dotychczas, skutecznie podważony. W realiach tej sprawy nie ma zatem żadnych podstaw do twierdzenia, że w odniesieniu do osk. A. K. na etapie postępowania rozpoznawczego istniały nieusunięte wątpliwości co do jego poczytalności stanowiące przesłankę obrony obligatoryjnej.

Wobec braku potwierdzenia się zarzutów odnoszących się do bezwzględnych przyczyn odwoławczych oraz wyłączenia przez ustawodawcę z zakresu kontroli kasacyjnej – w istniejącej sytuacji procesowej – pozostałych zagadnień przedstawionych przez autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia, należało oddalić kasację wniesioną w tej sprawie.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.